



JUSTYNA WIĘCŁAWEK

Uniwersytet Śląski

## Sprawozdanie z seminarium naukowego „Dziś i jutro doświadczeń na zwierzętach” Katowice, 11 czerwca 2015 roku

W dniu 11 czerwca 2015 roku, kilkanaście dni po wejściu w życie ustawy z dnia 15 stycznia 2015 roku o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych<sup>1</sup>, w Katowicach, na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego odbyło się ogólnopolskie seminarium naukowe pt. „Dziś i jutro doświadczeń na zwierzętach”. Organizatorami wydarzenia były Katedra Teorii i Filozofii Prawa WPiA UŚ oraz działające na Wydziale Prawa i Administracji Koło Naukowe Praw Zwierząt.

Celem seminarium było podjęcie dyskusji nad etycznymi, prawnymi i naukowymi uwarunkowaniami wykorzystywania zwierząt w badaniach naukowych. Uchwalenie ustawy wdrażającej aktualnie obowiązującą dyrektywę unijną<sup>2</sup> zamknęło jedynie na chwilę etap debat nad właściwym sposobem regulacji wykorzystywania zwierząt pozaludzkich do celów nauki i edukacji. Kształt nadany tym przepisom skłania bowiem do refleksji nad tym, jakie zalety, ale też jakie wady cechują nowo wykreowaną sytuację oraz na ile stan obecny można uznać za docelowy, na ile zaś za jedynie tymczasowe stadium ewolucji standardów dotyczących używania zwierząt w doświadczeniach.

Zainteresowanie seminarium przerosło oczekiwania organizatorów. W jednej z auli Wydziału Prawa i Administracji zgromadziło się około sześćdziesięciu uczestników. Wśród nich znaleźli się nie tylko studenci i doktoranci Wydziału

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (Dz.U.2015.266). Ustawa weszła w życie 27 maja 2015 roku, zastępując dotychczasową ustawę z dnia 21 stycznia 2005 roku o doświadczeniach na zwierzętach (Dz.U.2005.33.289 ze zm.).

<sup>2</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych (Dz.Urz. UE L 276/33).

Prawa i Administracji UŚ, członkowie Koła Naukowego Praw Zwierząt, lecz także licznie przybyli pracownicy Uniwersytetu oraz przedstawiciele innych ośrodków naukowych, Inspekcji Weterynaryjnej oraz członkowie komisji etycznych ds. doświadczeń na zwierzętach.

Otwarcia seminarium dokonał przedstawiciel organizatorów, Zastępca Przewodniczącego Krajowej Komisji Etycznej ds. Doświadczeń na Zwierzętach i opiekun Koła Naukowego Praw Zwierząt, prof. UŚ dr hab. Tomasz Pietrzykowski, który przywitał uczestników, a także w kilku słowach podkreślił wagę spotkania, dającego możliwość wymiany poglądów o kształcie wprowadzonych przepisów nie tylko ekspertom zaangażowanym w prace nad ustawą, lecz także osobom, które z tych rozwiązań prawnych korzystają. Referaty wygłosili badacze przeprowadzający badania na zwierzętach, jak również przedstawiciele środowiska naukowego, będący zwolennikami znaczącego limitowania tychże eksperymentów. Seminarium podzielone zostało na cztery części, w każdej wygłoszono po dwa referaty.

Jako pierwsza wystąpiła mgr Justyna Więclawek, doktorantka w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa WPiA UŚ. Prelegentka w syntetyczny sposób przedstawiła wybrane aspekty nowego stanu prawnego. Wskazała na te z nich, które przyczyniły się do poprawy dotychczas funkcjonujących rozwiązań, jak również tego rodzaju rozstrzygnięcia ustawowe, których ocena na obecnym, początkowym etapie stosowania ustawy nie jest jeszcze możliwa. W pierwszej kategorii znalazły się takie rozwiązania, jak: wprowadzenie zakazu przeprowadzania doświadczeń najbardziej bolesnych oraz zrewidowanie przepisów proceduralnych i ustrojowych, dające szansę na prowadzenie rzeczywistej oceny etycznej wpływających do komisji wniosków. Z kolei do grupy zmian o nadal trudnym do określenia wpływie na status zwierząt doświadczalnych zaliczyć można przykładowo wyłączenie z definicji procedury uśmiercania zwierzęcia celem pobrania jego tkanek i narządów. Przedstawiono również kategorię przepisów, które mimo dość obiecujących propozycji padających w trakcie procesu legislacyjnego, przyjęte zostały w niekoniecznie zadowalającym brzmieniu (jednoosobowe „zespoły” doradcze czy przeniesienie wszystkich kompetencji kontrolnych na Inspekcję Weterynaryjną zamiast utworzenia wyspecjalizowanego organu nadzorującego).

Następnie prof. dr hab. Krzysztof Turlejski z warszawskiego Instytutu Biologii Doświadczalnej przedstawił referat pt. „Niespójność stosunku ludzi do zwierząt i zła alokacja wysiłków na rzecz ich lepszego traktowania”. Przewodniczący Krajowej Komisji Etycznej zwrócił uwagę słuchaczy na fakt, iż wątek wykorzystywania zwierząt doświadczalnych jest jedynie niewielkim elementem przemyślenia uśmiercania zwierząt na potrzeby człowieka. Zdaniem autora, społeczne przekonanie o tym, że to eksperymenty przyczyniły się do największego cierpienia zwierząt, a ich zakaz spowoduje znaczącą poprawę w ich traktowaniu, jest przekonaniem błędnym. Dla poparcia tej tezy Profesor Turlejski przedsta-

wił dane prezentujące, jak ogromne liczby zwierząt są hodowane celem spożycia przez ludzi. Co ciekawe, wzrasta też liczba zwierząt towarzyszących, których odżywianie, jak wskazują statystyki, w Niemczech pochłania aż 10–15% całej produkcji mięsnej. Profesor Turlejski nie pominął jednak w swoim wystąpieniu obowiązków, jakie spoczywają na naukowcach prowadzących badania z użyciem zwierząt. Podkreślił nie tylko brak akceptacji dla zadawania bólu i uśmiercania w sposób rutynowy i obojętny, ale też wagę działań zmierzających do stopniowego eliminowania używania zwierząt w doświadczeniach, które na obecnym etapie rozwoju naukowego, niestety, nadal wydają się konieczne.

Po przerwie wyniki przeprowadzonych przez siebie analiz przedstawił prof. dr hab. Andrzej Elżanowski (Wydział Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego, Polskie Towarzystwo Etyczne). Ku zaskoczeniu zgromadzonych, w referacie pt. „Moralność naukowców jako bariera postępu w stosowaniu 3Z”, prelegent zaprezentował dane wskazujące na to, że naukowcy zaangażowani w doświadczenia na zwierzętach w dużo większym stopniu akceptują eksploatację zwierząt na innych polach (np. dla rozrywki), niż przeciętni ludzie. Profesor Elżanowski podkreślił także, że badacze często nie są etycznie przygotowani do należytego wykonywania swojej działalności. Głównymi sposobami radzenia sobie ze stresem i poczuciem winy są przykładowo: postrzeganie zwierząt używanych do badań jako „modeli” różniących się od zwierząt towarzyszących czy dzikich, eufemizacja zabijania i demonizacja obrońców praw zwierząt. Referent zasygnalizował, że postawa prowadząca do utrwalania dotychczasowego modelu nauki wynika również z braku należytego etycznego kształcenia na wielu kierunkach studiów. W konkluzji Profesor stwierdził, że znaczna część obecnie prowadzonych testów nie miałyby miejsca, gdyby respektowano (psychologicznie, prawnie i praktycznie) immanentną wartość życia zwierząt. Zwrócił również uwagę na konieczność rewizji sposobu edukacji uczestników niektórych kierunków studiów oraz etyki zawodowej naukowców.

Kolejny prelegent, prof. dr hab. Wojciech Pisula z Instytutu Psychologii PAN, przedstawiciel Interdyscyplinarnego Centrum Badań Zachowania się Zwierząt i Ludzi, zaprezentował temat „O miejscu refleksji etycznej w administracyjnej procedurze uzyskiwania zgody na przeprowadzenie doświadczenia z wykorzystaniem zwierząt”. Profesor zwrócił uwagę na to, że elementy o charakterze administracyjnym są we wzorze wniosku o wyrażenie zgody na wykonanie doświadczenia z użyciem zwierzęcia, precyzyjnie i konkretnie określone, w przeciwieństwie do modułów zawierających treści istotne z punktu widzenia etyki. Te drugie mają mianowicie kształt wolnych pól do swobodnego wypełnienia. Taka formuła wniosku, jak zauważył prelegent, prowadzi do niewątpliwego spłylenia dyskursu o charakterze etycznym, marginalizowania jego znaczenia na rzecz poprawności formalnej wniosków, a w efekcie do uznaniowości rozstrzygnięć etycznych. Zdaniem referenta zmiana wniosku w tym zakresie mogłaby nie tylko zwiększyć wagę analizy etycznej, doprowadzić do uczynie-

nia z niej integralnej części praktyki badawczej, lecz także podkreślić osobistą odpowiedzialność moralną naukowca. Co najważniejsze, Profesor Pisula w swoim wystąpieniu zaprezentował szereg propozycji rozwiązań, które mogłyby się przyczynić do pełniejszego wprowadzenia oceny etycznej w formularz wniosku, zaś przedstawiciele Krajowej Komisji Etycznej zobowiązali się do ich rozważenia w toku prac nad nowym wzorem tego dokumentu.

Inny punkt widzenia na nowe przepisy przybliżył kolejny referent – przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Katowicach, dr n. wet. Janusz Związek w prezentacji pt. „Nowe rozwiązania w zakresie nadzoru Inspekcji Weterynaryjnej nad podmiotami wykorzystującymi zwierzęta doświadczalne” przygotowanej wspólnie z lekarzem weterynarii Anną Hoffman z Głównego Inspektoratu Weterynarii. W swoim wystąpieniu Doktor Związek wyraził szereg obaw co do nowo wprowadzonych rozwiązań prawnych, zwracając uwagę przede wszystkim na pomnożenie obowiązków Inspekcji Weterynaryjnej w porównaniu z dotychczasowym zakresem jej kompetencji. Przykładowo wskazać można, iż dotąd kontroli IW podlegały jedynie warunki utrzymania zwierząt – obecnie ma to być również ocena prawidłowości przeprowadzania procedur. Ze względu na spodziewany brak merytorycznego przygotowania powiatowych lekarzy weterynarii do weryfikacji poprawności badań naukowych oraz wobec fakultatywności udziału eksperta, można spodziewać się, że jakość kontroli w tym zakresie będzie stać pod znakiem zapytania. Zdaniem referenta, także wprowadzony obecnie obowiązek dokonywania części kontroli w sposób niezapowiedziany doprowadzić może do jej nieskuteczności, spowodowanej nieobecnością osoby odpowiedzialnej, jak również brakiem dostępności właściwych dokumentów.

Kolejne wystąpienie pt. „Dlaczego jestem za powstrzymaniem się od doświadczeń na zwierzętach” przedstawił prof. dr hab. Piotr Skubała z Katedry Ekologii Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ. W swojej prezentacji prelegent odwołał się do postulatów europejskiej inicjatywy obywatelskiej „STOP wiwisekcji”, oczekującej przedłożenia nowego projektu aktu prawnego zakazującego eksperymentów na zwierzętach, wprowadzającego w zamian obowiązek użycia materiałów odpowiednich dla gatunku ludzkiego, takich jak hodowle komórek i tkanek. Profesor Skubała zwrócił uwagę między innymi na brak możliwości pewnego przekładania wyników badań na zwierzętach na ludzi ze względu na różnice gatunkowe. Dodatkowo odwołał się do badań wykonanych w 2006 roku przez Eurostat, z których wynika, że aż 86% Europejczyków przeciwnych jest testom na zwierzętach. Jako ekolog, referent zaznaczył, iż działanie natury oparte jest na symbiozie wielu gatunków, z których każdy jest elementem całości relacji zachodzących w przyrodzie. Podkreślił, że posiadanie świadomości doznaniowej przez zwierzęta kręgowce i niektóre bezkręgowce jest w świetle obecnej wiedzy bezsporne. Jak wykazano, wiele zwierząt posiada też zdolności przypisywane dotychczas wyłącznie ludziom (takie jak umiejętność rozpoznania siebie w lustrze i używania narzędzi, empatia). W konkluzji Profesor postulo-

wał o powstrzymanie się od eksperymentów ze względu na poszanowanie życia zwierząt, które nie różnią się od ludzi w sposób uzasadniający dalsze ich wykorzystywanie.

W kolejnym referacie pt. „Rola badań translacyjnych w Kardiologii”, przygotowanym przez przedstawicieli katowickiego Centrum Badawczo Rozwojowego American Heart of Poland oraz Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze, dr. hab. n. med. Piotra Buszmana oraz dr. n. med. Bartłomieja Orlika, docent Buszman przekonywał zgromadzonych, że zwierzęce modele doświadczalne nadal pełnią ważną rolę w procesie oceny urządzeń biomedycznych. Wobec faktu, że choroby sercowo-naczyniowe pozostają główną przyczyną umieralności w Europie, a także ze względu na to, iż żyjemy w starzejącym się społeczeństwie, poszukiwanie metod leczenia tego typu schorzeń ma ogromne znaczenie. Przeprowadzenie przedklinicznego testowania urządzeń medycznych, takich jak stenty, na modelach zwierzęcych pozwala na wyeliminowanie wielu potencjalnych niebezpieczeństw, takich jak zakrzepica czy inne objawy nietolerancji narzędzia. Jest też niezbędnym elementem w drodze do uzyskania rejestracji i dopuszczenia aparatów do prób klinicznych. Obecnie testy stentów przeprowadza się głównie na świniach domowych. To właśnie ich tętnice swoją budową i fizjologią bardziej niż inne przypominają tętnice ludzkie. Konkludując, docent Buszman wyraził pogląd, że badania na zwierzętach są niezwykle istotnym i obecnie niezastępowalnym elementem opracowania urządzeń w kardiologii inwazyjnej, choć należy mieć świadomość, że tylko badania kliniczne mogą w pełni ocenić bezpieczeństwo i skuteczność testowanych produktów.

Ostatnia prelegentka, dr Anna Potempska, biolog, członkini III lokalnej komisji etycznej ds. doświadczeń na zwierzętach przy SGGW w Warszawie, przedstawiła temat pt. „Perspektywy rozwoju i wdrażania metod alternatywnych”. Mimo że modele zwierzęce jedynie częściowo odzwierciedlają procesy zachodzące w organizmie ludzkim, a zatem wyniki badań na nich przeprowadzonych nie mogą być w pełni przekładalne na człowieka, nadal są one powszechnie wykorzystywane. Jak zwróciła uwagę prelegentka, na obecnym etapie rozwoju naukowego dysponujemy już całym szeregiem metod alternatywnych, takich jak hodowle komórkowe (2D, 3D oraz mieszane), hodowle tkankowe, systemy mikrofizjologiczne i 3D organoidy, które mogłyby z powodzeniem zastępować przeprowadzanie wielu testów na zwierzętach. W ciągu ostatnich lat rozwinięto nawet możliwości tworzenia organów na chipach („organs-on-chips”). Choć metoda ta wymaga jeszcze dopracowania i zapewnienia opcji łączenia organów za pomocą płynu imitującego krew, to, jak zaznaczyła autorka, obecnie dostępny jest szeroki wachlarz modeli mogących imitować ludzkie narządy, takie jak płuca, jelita, nerki, a także układ krążenia, elementy układu nerwowego, a nawet barierę krew-mózg. Doktor Potempska zauważyła, iż współcześni naukowcy nadal jednak nie wyobrażają sobie rezygnacji z badań na zwierzętach, mimo ich oczywistych wad i dostępności innych modeli. Jest to spowodowane nie tyl-

ko przyzwyczajaniem do utartych schematów i lękiem „przed nieznanymi” technologiami, lecz także w ogromnej mierze pobudkami natury finansowej.

Zestaw tematów przedstawionych na seminarium obejmował niewątpliwie fundamentalne kwestie związane z użyciem zwierząt w doświadczeniach naukowych, a dobór autorów referatów gwarantował najwyższy poziom prezentowanych opracowań. Każde z wystąpień wywoływało ożywioną dyskusję, w której referenci mieli możliwość nie tylko odpowiadania na pytania słuchaczy, ale nawet wejścia z nimi w polemikę. Towarzyszące obradom debaty pozwoliły na wymianę wiedzy, a także spostrzeżeń i uwag na temat tego, na ile przygotowana z wielkim trudem nowa ustawa rzeczywiście usunie bółączki i wypełni braki dotychczasowego stanu prawnego, a co za tym idzie, na ile przyczyni się do zwiększenia ochrony zwierząt wykorzystywanych w eksperymentach. Wnioski wynikające z dyskusji można określić jako dość uniwersalny przegląd oczekiwań, nie tylko co do zmiany prawodawstwa w tej dziedzinie, lecz także zmian mentalności i etyki zawodowej osób zaangażowanych w przeprowadzanie doświadczeń na zwierzętach.

W podsumowaniu seminarium Profesor Pietrzykowski złożył zgromadzonemu oficjalne podziękowania, ale także zauważył, iż obrady były wyjątkowo owocne nie tylko ze względu na możliwość wymiany opinii czy też nakreślenia kierunków zmian sygnalizowanych właściwie przez każdą ze stron. Nastąpiła również dość wyjątkowa dla tego typu wydarzeń sytuacja, ponieważ realnym efektem spotkania może być urzeczywistnienie postulatów jednego z referentów (prof. Pisuli) przez wprowadzenie jego propozycji przez Krajową Komisję Etyczną do nowego wzorca wniosku o zgodę na przeprowadzenie doświadczenia.

Szerokie zainteresowanie oraz przebieg seminarium pozwalają sądzić, iż spotkanie było nie tylko ważnym wydarzeniem naukowym, lecz także istotnym instrumentem służącym upowszechnieniu wiedzy na temat przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach oraz problematyki praw zwierząt w ogólności.